

Sygn. akt II Ca 742/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2014 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa

K. L.

przeciwko

D. W.

o zapłatę 1.500 zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 5 maja 2014 r. sygn. akt I C 437/13

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 742/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 maja 2014 r., wydanym w postępowaniu uproszczonym, Sąd Rejonowy w pkt I zasądził od pozwanego D. W. na rzecz powoda K. L. kwotę 1.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 stycznia 2013 r., do dnia zapłaty; w pkt II przyznał pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego, zaś w pkt II zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 105 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu.

Apelacja pozwanego D. W., jako bezzasadna nie podlegała uwzględnieniu, a rozpoznając ją Sąd Okręgowy oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, mających uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i zważył co następuje. W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Okręgowy pominął przedłożony przez pozwanego wraz z apelacją dowód w postaci protokołu odbioru końcowego i przekazania do eksploatacji budynków i budowli / k. 160 /. Zgodnie bowiem z art. 381 kpc, sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Sam protokół, a uściślając, jego nie podpisana i niepotwierdzona za zgodność kserokopia, datowana jest na dzień 29 listopada 2012 roku. Skarżący w żaden sposób nie wyjaśnił dlaczego dopiero teraz wnosi o dopuszczenie tego dowodu oraz co było przeszkodą, która uniemożliwiła dołączenie go już do odpowiedzi na pozew.

Przechodząc do oceny wniesionej przez pozwanego apelacji należy wskazać, że nie zawiera ona zarzutów naruszenia prawa materialnego, czy też przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a w głównej mierze opiera się na chybionym zarzucie błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, jednocześnie powielając argumentację zawartą w odpowiedzi na pozew. Zarzutu tego Sąd Okręgowy nie podziela jak i akceptuje argumentację w zakresie w jakim odniesiono się do niego w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że skarżący powołując się na nie wywiązanie się przez powoda z umowy zlecenia oraz rzekomych ustaleń, co do konieczności przeprowadzenia poprawek nie wskazał żadnych dowodów, które za takim stanowiskiem by przemawiały, a co – zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu / art. 6 kc oraz art. 232 kpc / – było jego obowiązkiem. Powyższego nie potwierdzały również zeznania świadków / k. 83 /, którzy wyraźnie zaznaczyli, że po dniu 15 listopada 2012 roku zadaniem powoda było kładzenie paneli, malowanie korytarza i schodów oraz pojawiał się on codziennie, a zatem nic nie wskazywało na to, że dokonywał jakichkolwiek „poprawek ścian”, czy też „przychodził wtedy kiedy mu pasowało”. Dalsza część apelacji, przy nieuwzględnieniu przedłożonego ww. protokołu, jest zaś jedynie zbędną polemiką z wydanym orzeczeniem, zawierającą te same argumenty, do których Sąd pierwszej instancji już się odnosił, a zatem Sąd Okręgowy odniesienia te aprobuując nie widzi potrzeby ich ponownego przytaczania.

Z tych też przyczyn, gdy zarzuty apelacji w żaden sposób nie podważyły prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, apelacja ta, jako nieuzasadniona, nie mogła podlegać uwzględnieniu. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, z mocy art. 385 kpc oddalił apelację, a uzasadnienie wyroku sporządzone zostało w myśl treści art. 503¹³ § 2 kpc, zgodnie z którym powinno ono zawierać jedynie, w sytuacji braku przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.